

Sygn. akt IV U 687/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Natalia Lipińska

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Cieśla

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2015 roku w Tarnowie na rozprawie

sprawy z odwołania E. I.

przy udziale M. I.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 22 kwietnia 2014 roku nr(...)

w sprawie E. I.

przy udziale M. I.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o podleganie ubezpieczeniom

oddala odwołanie.

Sygn. akt IV U 687/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 15 kwietnia 2015 r.

Decyzją z dnia 22 kwietnia 2014 r., nr (...)Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 2 oraz

art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 ze zm.), stwierdził, że E. I. jako pracownik u płatnika składek M. I. nie podlega z tytułu umowy o pracę obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 5 listopada 2013 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że łącząca płatnika składek z ubezpieczoną umowa o pracę zawarta została dla pozorów celem uzyskania przez E. I. zasiłku chorobowego, co oznacza, że jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. O powyższym, zdaniem organu rentowego, świadczy to, że na czas nieobecności E. I. w pracy na jej miejsce nie został zatrudniony żaden inny pracownik, płatnik składek nie zgłaszał do ubezpieczeń w ZUS oprócz E. I. innych osób, pomiędzy podpisaniem umowy o pracę a udaniem się przez E. I. na zasiłek chorobowy upłynął krótki okres czasu, ustalenie stosunkowo wysokiego wynagrodzenia za pracę, więzi rodzinne łączące płatnika składek z E. I., rozpoczęcie przez płatnika składek działalności gospodarczej w dniu podpisania umowy

o pracę z E. I., jak również to, że firma płatnika składek nie zatrudnia żadnego pracownika i w 2013 r. wykazała stratę finansową. Organ rentowy podkreślił, że brak jest dowodów na to, iż doszło do faktycznego podjęcia pracy przez E. I., w związku z czym zawarcie umowy o pracę miało charakter fikcyjny.

Odwołanie od tej decyzji wniosła E. I., domagając się jej zmiany i ustalenia, że jako pracownik u płatnika składek M. I. podlega z tytułu umowy o pracę obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 5 listopada 2013 r. Odwołująca zarzuciła: 1) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 ze zm.), polegającą na uznaniu, że nie podlega ona obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, 2) art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez przyjęcie bezwzględnej nieważności umowy o pracę zawartej w dniu 5 listopada 2013 r., 3) art. 22 § 1 k.p. poprzez przyjęcie, że łączący strony umowy o pracę stosunek prawny nie wykazywał cech stosunku pracy, 4) art. 83 k.c. poprzez uznanie, że zawarta w dniu 5 listopada 2013 r. umowa o pracę jest umową pozorną, 5) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonej decyzji, polegający na uznaniu, że nie udowodniła ona faktu świadczenia pracy. W uzasadnieniu odwołująca podała, że z dniem 5 listopada 2013 r. faktycznie podjęła pracę w firmie swojej matki, przed udaniem się na zwolnienie lekarskie świadczyła pracę, a pracodawca pracę tę przyjmował. Następnie, wskazała na szereg obowiązków, jakie zostały jej powierzone w firmie (...). Jak podniosła, dopiero po zawarciu umowy o pracę dowiedziała się, że jest w ciąży. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego odwołująca podkreśliła, że skorzystanie z zasiłków z ubezpieczenia społecznego nie może być uznane za cel, którego osiągnięcie jest sprzeczne z ustawą. Skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę. Stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia prawa. Odwołująca zwróciła też uwagę na to, że osoba zarządzająca zakładem pracy w imieniu pracodawcy może zostać zatrudniona w tym zakładzie na podstawie stosunku pracy lub na podstawie umowy cywilnoprawnej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji podniósł, że brak jest w sprawie dowodów na to, że E. I. faktycznie podjęła pracę u płatnika składek. Samo zaś zawarcie umowy o pracę nie świadczy o istnieniu stosunku pracy, a tylko podjęcie i wykonywanie obowiązków pracowniczych daje podstawę do stwierdzenia, że doszło do nawiązania i kontynuowania stosunku pracy. Zdaniem ZUS, zawarcie między E. I., a M. I. umowy o pracę miało fikcyjny charakter, zaś celem podpisania umowy było nadużycie przysługującego pracownikowi prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Zainteresowana M. I. podzieliła stanowisko odwołującej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Odwołująca E. I. ukończyła studia licencjackie niestacjonarne w (...)w B. na Wydziale Finansów, kierunek: finanse i bankowość oraz międzynarodowe stosunki finansowe. W okresie od 1 lipca 2005 r. do 30 listopada 2005 r. odbywała staż pracowniczy w(...)w R..

dowód:

- suplement do dyplomu ukończenia studiów licencjackich- akta ZUS,
- sprawozdanie ze stażu- akta ZUS,

Zainteresowana M. I. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą(...) w B. od 5 listopada 2013 r. Według PKD, działalność ta polega na sprzedaży detalicznej wyrobów tekstylnych, odzieży i obuwia.

dowód:

- wydruk z CEIDG- k. 61,
- zeznania zainteresowanej M. I.- 00:05:37,

W dniu 5 listopada 2013 r. E. I. podpisała ze swoją matką M. I., prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą(...) w B., umowę o pracę na czas nieokreślony. Zgodnie z jej treścią, E. I. powierzone zostało stanowisko sprzedawcy, marketingowca i zaopatrzeniowca za wynagrodzeniem w kwocie 2.500,00 zł miesięcznie.

dowód:

- umowa o pracę z dnia 05.11.2013 r.- akta ZUS,

Od 5 listopada 2013 r. M. I. prowadzi sklep z odzieżą i bielizną damską. Sklep mieści się w B., przy ul. (...). Wcześniej, lokal ten wynajmowała odwołująca, która również prowadziła sklep. Od 7 maja 2010 r. do 4 listopada 2013 r. E. I. prowadziła działalność gospodarczą pod firmą (...) w B., polegającą na sprzedaży detalicznej wyrobów tekstylnych, odzieży i obuwia (według PKD). Przez pierwsze dwa lata korzystała z ulgi dla osób rozpoczynających prowadzenie działalności gospodarczej w składkach na ZUS. Zatrudniała jednego pracownika. Sklep, który prowadziła był czynny w godzinach od 8:00 do 18:00. Lokal, w którym mieścił się sklep, wynajmowała od A. P.. Zawarła z nią umowę najmu lokalu użytkowego na czas nieokreślony za wynagrodzeniem 1.200,00 zł miesięcznie. Umowę tę wypowiedziała po wyrejestrowaniu działalności gospodarczej. Odwołująca zrezygnowała z prowadzeniu sklepu z uwagi na małe dochody i wysokie składki, jakie musiała odprowadzać do ZUS. Po dniu 5 listopada 2013 r. zakres obowiązków E. I. nie uległ większej zmianie. Jej praca po podpisaniu umowy o pracę z matką nie różniła się od tej, jaką wykonywała prowadząc własną działalność gospodarczą. Odwołująca sprzedawała w sklepie i zaopatrywała sklep w towar. Po towar jeździła co tydzień do Ł.. Sklep, podobnie jak wcześniej, był czynny w godzinach od 8:00 do 18:00, w soboty zaś od 8:00 do 14:00. Odwołująca stała za ladą i sprzedawała. Dbała o zmianę witryn. Organizowała wszystkie prace związane z prowadzeniem sklepu i sprzedażą. Prowadziła dokumentację firmy, zajmowała się księgowością i wystawiała faktury. Wdrażała techniki marketingowe

w sklepie, organizowała promocje i udzielała rabatów. W porze zimowej odśnieżała nawet chodnik przed sklepem. Odwołująca pozyskała też do współpracy z firmą matki spółkę niemiecką. Po zarejestrowaniu przez M. I. działalności gospodarczej, kwestią wynajęcia lokalu użytkowego do prowadzenia sklepu zajęła się odwołująca. Zainteresowana podpisała umowę najmu lokalu, podobnie jak odwołująca, z A. P.. W związku z tym, że przedmiotem działalności zainteresowanej było nie tylko prowadzenie sklepu, ale również świadczenie usług w zakresie przebudowy pieców, instalowania maszyn przemysłowych

i budowania podestów, odwołująca inicjowała zawieranie umów o dzieło i umów zleceń na wykonywane w ramach tego rodzaju działalności prace. Umowy te dotyczyły na przykład montażu tablic opisowych na urządzeniach, oprogramowania i rozruchu urządzeń, wykonaniu krat zabezpieczających na wejściu i wyjściu, przeróbki rurociągu, stacji gazowych, czy spustu wody. Za namową córki zainteresowana podpisała też umowę zlecenia na budowę podestów

z firmą(...)która zajmowała się stawianiem pieców w hucie w B.. Podpisywała też umowy o dzieło ze spawaczem. W związku z zamknięciem firmy(...)zamówienia firmy (...) z siedzibą w E. z dnia 4 lipca

2013 r. przejęte zostały za zgodą zleceniodawcy przez firmę(...)w celu dalszej realizacji. Prowadzenie tego rodzaju spraw M. I. zleciła córce. Kiedy odwołująca korzystała ze zwolnienia lekarskiego, wiele spraw związanych

z firmą załatwiała telefonicznie i nadal pomagała matce w prowadzeniu dokumentacji. Będąc w ciąży, nadal sprzedawała w sklepie. M. I. przy córce wdrażała się dopiero

w czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Czasami jeździła z córką po towar. Zainteresowana cały czas pracuje jako nauczyciel w szkole podstawowej. Zajęcia prowadzi codziennie, najpóźniej do godziny 11:30. Jako nauczyciel w szkole pracowała również podpisując z odwołującą umowę o pracę i po dniu 5 listopada 2013 r. Zainteresowana zdecydowała się na współpracę z odwołującą, ponieważ nie miała zbyt wiele czasu na prowadzenie działalności.

dowód:

- wydruk z CEIDG- k. 60,
- umowa najmu lokalu z dnia 09.04.2010 r.- k. 64,
- umowa najmu lokalu użytkowego z dnia 05.11.2013 r. z załącznikiem- k. 65-67,
- umowa na usługi rachunkowe z dnia 02.11.2013 r.- k. 69,
- umowy zlecenia z firmą(...) k. 86-90,
- umowy o dzieło i umowy zlecenia- k. 91-95,
- pismo o przejęciu zamówień firmy(...)z siedzibą w E. z dnia 05.11.2013 r.- k. 112,
- pismo zainteresowanej do ZUS z dnia 10.03.2014 r.- akta ZUS,
- zeznania świadka A. M.- 00:24:49-00:37:49,
- zeznania świadka K. Z.- 00:39:59-00:46:06,
- zeznania zainteresowanej M. I.- 00:05:37-00:27:13, 00:32:09, 00:48:25-00:55:49,
- zeznania odwołującej E. I.- 00:58:39-01:14:45, 01:20:59, 01:35:00,

W 2013 r. firma M. I. odnotowała stratę.

dowód:

- zeznania zainteresowanej M. I.- 00:28:46,

Od 18 grudnia 2013 r. do 13 lutego 2014 r. i od 19 lutego 2014 r. E. I. przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą. O ciąży dowiedziała się po podpisaniu umowy o pracę. Odwołująca nie planowała ciąży, ponieważ w październiku

2013 r. była w trakcie sprawy rozwodowej. Ciąża była dla niej zaskoczeniem, ponieważ w dniu 26 stycznia 2010 r. poddana została operacji całkowitej resekcji tarczycy, a lekarze po tej operacji twierdzili, że może nie zajść w ciążę. Odwołująca urodziła dziecko w dniu 23 czerwca 2014 r. i obecnie korzysta z urlopu macierzyńskiego.

dowód:

- karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 28.01.2010 r.- k. 68,
- zeznania zainteresowanej M. I.- 00:33:53-00:35:10,
- zeznania odwołującej E. I.- 01:14:45,

Przed udaniem się na zwolnienie chorobowe, za namową odwołującej, M. I. zawarła umowę z biurem rachunkowym na prowadzenie spraw księgowych firmy (...) Na miejsce odwołującej, która korzysta z urlopu macierzyńskiego, zainteresowana nie zatrudniła żadnego pracownika.

dowód:

- zeznania zainteresowanej M. I.- 00:38:40-00:45:58,

- zeznania odwołującej E. I.- 01:18:40,

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków, odwołującej i zainteresowanej.

Sąd pozytywie ocenił dowody z dokumentów, których autentyczność oraz wiarygodność, jak również poprawność materialna i formalna nie budziły wątpliwości, zaś ich treść i forma nie były kwestionowane przez strony postępowania. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw, także takich, jakie należałoby uwzględnić z urzędu, aby dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego.

Zeznania świadków A. M. i K. Z.- klientek sklepu należącego do zainteresowanej M. I., Sąd uznał za wiarygodne w całości. Były one jasne, spójne i wzajemnie ze sobą korespondowały. A. M. i K. Z. zgodnie zeznały, że spotykały odwołującą E. I. w sklepie w B., przy ul. (...), w którym robiły zakupy, nawet wtedy, kiedy ta była już w ciąży.

Zeznania zainteresowanej M. I. i odwołującej E. I. Sąd uznał za wiarygodne w części. Odmówił bowiem waloru wiarygodności ich twierdzeniom o tym, że odwołująca odkąd przebywała na zwolnieniu chorobowym nie stała już za ladą i tylko czasem odwiedzała matkę w sklepie. Prowadzeniem zaś sklepu zajmowała się cały czas zainteresowana. W tym zakresie zeznania stron pozostawały w sprzeczności z depozycjami świadków, którzy wyraźnie podali, że w trakcie ciąży odwołująca sprzedawała w sklepie. Odwołująca przyznała przy tym, że zna A. M. i K. Z. jako klientki sklepu mamy. W ocenie Sądu, nie mogło być tak, że M. I. sama prowadziła sklep po udaniu się jej córki na zwolnienie chorobowe, czynny w godzinach od 8:00 do 18:00, skoro na co dzień pracowała w szkole, a wiadomo, że nie zatrudniła na miejsce odwołującej innego pracownika. W piśmie z dnia 10 marca 2014 r., skierowanym do ZUS, zainteresowana wyraźnie podała, że zdecydowała się na współpracę z odwołującą, ponieważ nie miała zbyt wiele czasu na prowadzenie działalności. W pozostałym zakresie zeznania stron były wiarygodne. Znalazły potwierdzenie w innych zgromadzonych w sprawie dowodach.

Sąd rozważył, co następuje:

Odwołanie od zaskarżonej decyzji ZUS Oddział w T. z dnia 22 kwietnia 2014 r., w świetle ustalonego stanu faktycznego i obowiązujących przepisów prawa, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy umowa o pracę zawarta przez odwołującą E. I. z M. I., prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą(...)w B., w dniu 5 listopada 2013 r. jest ważną i skuteczną umową o pracę, czy też- jak twierdzi ZUS- umowę tę zawarto dla pozorów, w związku z czym nie wywołała ona i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania przez E. I. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia.

Przystępując do oceny prawnej przedmiotu sporu, w pierwszej kolejności wskazać należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień (por. postanowienia SA w Krakowie: z dnia 10 stycznia 2013 r., III AUa 1039/12, LEX nr 1267331 i z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12, LEX nr 1223252).

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 ze zm.), obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca- do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.).

W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu, zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem.

Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także administracyjno- prawnych, w ramach których świadczona jest praca. Do właściwości tych należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika, wyrażające się przede wszystkim w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy (por. wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1997 r., I PKN 89/97, OSNAPiUS 1998/2/35).

Stwierdzając w zaskarżonej decyzji, że odwołująca E. I. nie podlega z tytułu umowy o pracę obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 5 listopada 2013 r., organ rentowy podniósł zarzut nieważności tej umowy, podkreślając, że zawarta została ona dla pozorów celem uzyskania przez pracownika nieuprawnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych w postaci zasiłku chorobowego.

Przyjmuje się, że oświadczenie woli jest złożone dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób lub organów w błąd co do rzekomego dokonania czynności prawnej (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego- część ogólna, S. Dmowski i S. Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze, W-wa 1998 r., str. 209; tak też SN w wyroku z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 369/09, LEX nr 602337).

Jak trafnie ujął to Sąd Najwyższy w jednym z orzeczeń (wyrok z dnia 23 czerwca 1986 r., I CR 45/86, LEX nr 8766), czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywające innej czynności prawnej, nie wywołuje między stronami skutków prawnych, gdyż jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. Pozorność jest zatem wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli stron nie może wywołać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą.

Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96 (OSNAPiUS 1997/15/275) i z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97 (OSNAPiUS 1999/5/187) stwierdził, że osoba, która zawarła fikcyjną umowę o pracę, nie podlega ubezpieczeniu społecznemu i nie nabywa prawa do świadczeń wynikających z tego ubezpieczenia. Fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza, że umowa taka jest ważna. Jeżeli bowiem strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie pracownikowi skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna (art. 83 k.c.) (por. wyrok SN z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, LEX nr 192462).

W wyroku z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11 (LEX nr 885004) Sąd Najwyższy podniósł zaś, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.), a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw

i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można zatem przyjmować pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, w sytuacji, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował. Wcześniej, pogląd taki Sąd Najwyższy wyraził w wyrokach: z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00 (OSNP 2002/21/527), z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04 (OSNP 2006/11-12/190) i z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07 (LEX nr 376433).

W świetle zeznań zainteresowanej M. I. i odwołującej E. I. intencją, jaka przyświecała stronom przy podjęciu decyzji o zaprzestaniu prowadzenia od 2010 r. działalności gospodarczej przez E. I., polegającej głównie na prowadzeniu sklepu (sprzedaży detalicznej wyrobów tekstylnych, odzieży i obuwia) i rozpoczęcia działalności gospodarczej przez jej matkę od 5 listopada 2013 r. przy jednoczesnym zawarciu przez strony umowy o pracę, zgodnie z którą E. I. została zatrudniona przez płatnika składek M. I. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku sprzedawcy, marketingowca i zaopatrzeniowca za wynagrodzeniem w kwocie 2.500,00 zł miesięcznie- był fakt, że w przypadku odwołującej wysokość składek opłacanych w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej była dużo wyższa niż wysokość składek opłacanych przez M. I. z tytułu prowadzenia działalności i zatrudniania pracowników w oparciu o umowę o pracę.

Odwołująca i zainteresowana zgodnie przyznały w swoich zeznaniach, że po zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej przez E. I. i zawarciu umowy o pracę, nie było różnicy w zakresie jej obowiązków związanych z pracą w sklepie.

M. I. w swoich zeznaniach wyraźnie podkreśliła, że nie było wielkiej różnicy, jeżeli chodzi o pracę jej córki w sklepie wówczas, kiedy prowadziła go w ramach własnej działalności gospodarczej i wówczas, gdy to ona rozpoczęła prowadzenie działalności i zatrudniła córkę w oparciu o umowę o pracę. Jak podała, córka sprzedawała i zaopatrywała sklep w towar. Stała za ladą i sprzedawała, a poza tym wykonywała wszystkie prace dotyczące zaopatrzenia, zmiany witryn. Poza tym, córka organizowała wszystkie prace związane z prowadzeniem sklepu i sprzedażą. Prowadziła też dokumentację, wystawiała faktury i zajmowała się księgowością. Odwołująca przyznała, że czynności takie wykonywała, kiedy prowadziła własną działalność gospodarczą i po dniu 5 listopada 2013 r.

Odwołująca prowadziła całość dokumentacji związanej z działalnością firmy, zajmowała się księgowością i wystawiała faktury, ponieważ M. I. nie potrafiła tego robić, gdyż wcześniej się tym nie zajmowała. Jak wynika z zeznań stron, dopiero przyuczała się do prowadzenia sklepu.

W oparciu o zeznania stron można zatem stwierdzić, że nie było różnicy w obowiązkach odwołującej na stanowisku sprzedawcy, marketingowca oraz zaopatrzeniowca i tych wykonywanych uprzednio w ramach prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Fakt ten oraz cel, jaki przyświecał stronom umowy o pracę przy jej zawieraniu, najdobitniej świadczą o tym, że zawierając umowę o pracę, strony nie miały zamiaru, by odwołująca świadczyła pracę w ramach stosunku pracy zgodnie z jego definicją zawartą w art. 22 k.p.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 września 2000 r., II UKN 692/99 (OSNP 2002/5/124) stwierdził, że przesłankę nawiązania pracowniczego stosunku ubezpieczenia społecznego nie stanowi samo zawarcie umowy o pracę, lecz zatrudnienie rozumiane jako jej wykonywanie w ramach stosunku pracy.

W wyroku z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09 (LEX nr 590241) podniósł zaś, że o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p.

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.).

W literaturze i orzecznictwie sądowym z zakresu prawa pracy przyjęto wykładnię pojęcia „praca” z art. 22 § 1 k.p., rozumianego jako działalność zarobkowa (wykonywana za wynagrodzeniem), realizowana przez pracownika osobiście (z możliwością wyręczenia się, za zgodą pracodawcy, inną osobą do wykonania niektórych czynności), mająca charakter powtarzalny (tj. wykonywana na ogół codziennie), wykonywana na ryzyko pracodawcy- który na ogół dostarcza pracownikowi narzędzi do wykonywania pracy, ale też ponosi ujemne konsekwencje niezawinionych błędów popełnianych przez pracownika (tzw. ryzyko osobowe), a także ryzyko gospodarcze i ekonomiczne związane z prowadzoną działalnością, co oznacza, że musi wypłacać pracownikom wynagrodzenie za niezawinione przez nich przestoje, czy odprawy w przypadku likwidacji stanowisk pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników. Jest to w końcu praca wykonywana pod kierownictwem pracodawcy.

W praktyce oznacza to, że pracownik jest zobowiązany do stosowania się do poleceń pracodawcy, o ile są one zgodne z prawem i dotyczą pracy. Pracownik zobowiązany jest przy tym w czasie pracy pozostawać do dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę.

Aby dokonać pełnej i wszechstronnej oceny prawnej umowy łączącej strony należy zatem badać, w jaki sposób dana umowa była faktycznie wykonywana. Rozstrzygające znaczenie dla wspomnianej oceny ma w razie wątpliwości nie tyle nazwa i treść umowy, ile faktyczny sposób realizacji danego zobowiązania (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 26 listopada 1998 r., I PKN 458/98, OSNP z 2000/3/94).

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał, że odwołująca nie realizowała zatrudnienia w ramach stosunku pracy.

Ocenę tę dodatkowo wzmacnia i ta okoliczność, że M. I., będąc formalnie pracodawcą odwołującej, nie posiadała wielu istotnych informacji związanych z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą. Dla przykładu, jak zeznała, po odejściu córki na chorobowe zatrudniła księgową do rozliczeń podatkowych i ZUS. Nie wiedziała jednak, jaką umowę zawarła. Z zeznań E. I. wynika zaś, że to ona sama, jeszcze przed udaniem się na zwolnienie lekarskie podpisała taką umowę. Złożona do akt umowa podpisana została przez M. I..

Zainteresowana nie miała ponadto dokładnego rozeznania, co było przedmiotem jej działalności. Zeznała, że działalność ta polegała tylko na prowadzeniu sklepu.

Z zeznań jej córki oraz z treści zgromadzonych w sprawie dokumentów wynika natomiast, że zakres prowadzonej przez zainteresowaną działalności gospodarczej obejmował również świadczenie usług, polegających na przebudowie pieców, instalowaniu maszyn przemysłowych i budowie podestów.

Odnośnie tego zakresu swojej działalności M. I. nie posiadała dokładnych informacji i sama przyznała, że na ten temat więcej będzie mogła powiedzieć jej córka, gdyż ona się tym zajmowała, zlecała jej do wykonania pewne czynności i nawet, kiedy córka była na zwolnieniu lekarskim, to ona załatwiała telefonicznie jej sprawy i pomagała w prowadzeniu dokumentacji.

Wszystkie te okoliczności, wynikające z zeznań samych stron, świadczą o tym, że E. I. formalnie tylko zawarła umowę o pracę ze swoją matką, w rzeczywistości zaś nadal prowadziła w takim samym zakresie jak uprzednio działalność gospodarczą, tyle tylko, że po jej wyrejestrowaniu. W dalszym ciągu podejmowała wszystkie decyzje związane z działalnością, w czym nie była zorientowana jej matka.

W takim układzie, brak było przede wszystkim istotnego i charakterystycznego dla stosunku pracy elementu podporządkowania pracownika pracodawcy, w szczególności stosowania się do poleceń pracodawcy pod jego kierownictwem. Odwołująca w dalszym ciągu prowadziła działalność gospodarczą, podejmowała decyzje związane z jej prowadzeniem i wykonywała takie czynności, jak te, które realizowała w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy podporządkowanej oznacza tymczasem poddanie

się pracownika kierownictwu pracodawcy. Granice owego kierownictwa (podporządkowania) wyznacza umówiony rodzaj pracy. Podporządkowanie to określa się mianem podporządkowania organizacyjnego.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2006 r., III UK 30/06 (Legalis nr 177950), ustalenie, że osoba zatrudniona nie była zobowiązana do wykonywania nałożonych na nią obowiązków osobiście, jak również, że w procesie świadczenia przez nią pracy nie występował element podporządkowania kierownictwu pracodawcy, wyklucza możliwość stwierdzenia, iż w takiej sytuacji doszło do nawiązania stosunku pracy.

Sąd Najwyższy stwierdził również, że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, przez co rozumieć należy tak sytuacje, w których praca w ogóle nie jest świadczona, jak i gdy jest wykonywana, ale w ramach innego stosunku prawnego niż stosunek pracy. W obu tych przypadkach zgłoszenie do pracowniczego ubezpieczenia społecznego następuje bowiem jedynie pod pozorem zatrudnienia.

Na podstawie zeznań świadków A. M. i K. Z., klientek sklepu, można jednoznacznie stwierdzić, że odwołująca prowadziła sklep także wówczas, gdy była w ciąży. Sprzeczne z tymi zeznaniami twierdzenia stron, z których wynika, że odwołująca będąc w ciąży odwiedzała tylko matkę w sklepie, nie zasługują na wiarę.

Świadek A. M. zeznała, że była klientką sklepu odzieżowego w B. od 2-3 lat. Od początku sprzedawała w nim Pani E.. Składając zeznania na rozprawie w dniu 15 października 2014 r. potwierdziła, że ostatni raz była w sklepie 2-3 miesiące temu, końcem wakacji i wówczas zwróciła uwagę na to, że Pani E. jest w ciąży. Od tego czasu, w sklepie była tylko raz i wówczas zastała tam tylko starszą Panią. Zeznała również, że w 2014 r., jak przychodziła do sklepu, to za każdym razem widziała tam Panią E., która siedziała za ladą i obsługiwała ją. Zdarzało się, że jak Pani E. wypakowywała towar z samochodu, to w sklepie była taka starsza Pani. Mogła to być mama Pani E.. Świadek przyznała, że w 2013 r. też nie było takiego miesiąca, żeby nie wstąpiła do sklepu. Była tam Pani E., a jeżeli zdarzyło się, że jej nie zastała w sklepie, to obecna w nim kobieta mówiła, że Pani E. pojechała po towar.

Świadek K. Z., która przychodziła do sklepu z A. M., podała natomiast, że ostatni raz była tam około czerwca- lipca. Wówczas w sklepie nie było już Pani E.. Była natomiast jakaś dziewczyna. Wskazała, że już na początku roku widziała, że Pani E. jest w ciąży. K. Z. nie potrafiła powiedzieć, do kiedy Pani E. pracowała w ciąży. Podniosła tylko, że w sklepie mogła widzieć odwołującą gdzieś do wiosny. Zaznaczyła przy tym, że widziała, jak odwołująca pracuje w sklepie. Zauważyła też, że w grudniu 2013 r. E. I. chyba nie było w sklepie.

W orzecznictwie podnosi się, że podjęcie pracy zarobkowej przez kobietę w ciąży przy prowadzeniu pozarolniczej działalności, nawet gdyby jej głównym motywem było uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem, ale pod warunkiem, że praca ta była faktycznie wykonywana (por. wyrok SN

z dnia 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX nr 272549, tak też SA w Gdańsku z dnia 21 stycznia 2014 r., III AUa 794/13, LEX nr 1428029).

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe nie potwierdziło, aby umowa o pracę była rzeczywiście przez odwołującą realizowana. Sąd stwierdził, że odwołująca wykonywała pracę poza stosunkiem pracy, gdyż brak było w sprawie charakterystycznego dla tego stosunku elementu podporządkowania pracownika poleceniom pracodawcy. Zatrudnienie odwołującej na podstawie umowy o pracę było czyste iluzoryczne. Po dniu 5 listopada 2013 r. odwołująca nadal zachowywała się jak przedsiębiorca. Podejmowała wszystkie decyzje i wykonywała wszelkie czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

W związku z tym, że w sprawie nie zostało wykazane, aby odwołująca świadczyła pracę w ramach stosunku pracy, Sąd uznał, że umowa z dnia 5 listopada 2013 r. zawarta została dla pozorów, a zatem była fikcyjną umową o pracę, co rodzi

ten skutek, że jest ona nieważna, a E. I. od 5 listopada 2013 r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w firmie (...)w B..

Decyzja organu rentowego była więc słuszna, odwołanie zaś, z uwagi na jego bezzasadność, należało oddalić.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.